

Charakter konfliktów, w czasie których popełniane są zbrodnie prawa międzynarodowego (zbrodnie agresji, zbrodnie wojenne, zbrodnie przeciwko ludzkości i ludobójstwo), wymaga nowego podejścia do prawa dowodowego w procesie karnym – ze względu na dużą skalę zdarzeń, dużą liczbę zaangażowanych osób, terytorium zdarzeń. W przypadku takich zbrodni podejście do dowodów jest i powinno być zupełnie inne niż w procesach o przestępstwa pospolite i powinno opierać się na dowodach cyfrowych. Unikalne środowisko gromadzenia materiału dowodowego wymaga stawiania nowych pytań badawczych i proponowania rozwiązań spodziewanych problemów, w szczególności jasnych kryteriów i przejrzystych zasad postępowania organów procesowych, a także sposobu weryfikacji materiału dowodowego. Zupełnie inaczej niż w sprawach o przestępstwa pospolite problemem nie jest niedobór dowodów, lecz ich nadmiar, co prowadzi do konieczności przyjęcia szczególnych metod radzenia sobie z tym nadmiarem. Ostatnie przykłady dokumentowania takich zbrodni wskazują jasno na potrzebę zmiany paradygmatu: Syryjskie Archiwum i Komisja ds. Międzynarodowej Sprawiedliwości i Odpowiedzialności gromadzą dowody w „otwartych źródłach” (open sources), także za pomocą mediów społecznościowych, Międzynarodowy Trybunał Karny wydaje orzeczenia bazując na takich dowodach. W przypadku zbrodni popełnionych w Ukrainie gromadzenie dowodów przybrało nie tylko niespotykaną dotąd skalę – zarejestrowano dotychczas w formie zdigitalizowanej setki tysięcy relacji potencjalnych świadków – ale także niespotykaną dotąd formę. W większości są one gromadzone i weryfikowane w postaci cyfrowej, zarówno przez organizacje pozarządowe (jak Bellingcat, czy EyeWitness to Atrocities, Conflict Observatory), jak i rządowe (Prokuratura Generalna Ukrainy).

Charakter i skala tego rodzaju zbrodni nie tylko wymaga specjalnych form zbierania dowodów, ale wymusza stosowanie tej formy: obejrzenie materiału dowodowego i zapoznanie się ze wszystkimi informacjami przekazanymi przez świadków w Internecie zajęłoby już ponad rok. Taka jakość (cyfrowość) i ilość (bogactwo materiału dowodowego) – to zupełna nowość i wymaga nowego podejścia: zarówno jeśli chodzi o typy dowodów, zarządzanie nimi, jak i ich dopuszczalność. Technologia jest absolutnie kluczem w podejściu do dowodów w takich przypadkach. Cyfrowe dowody w śledztwie (ale także ich przechowywanie i zabezpieczanie, pozwalające na zachowanie łańcucha dowodowego i ich weryfikację przy pomocy istniejących już narzędzi cyfrowych, takich jak aplikacje, dane i zdjęcia satelitarne, chronolokacja, analiza cieni, cyfrowe platformy prezentacji dowodów) dotyczące zbrodni prawa międzynarodowego wymagają wiedzy technicznej od wszystkich osób biorących udział w procesie. Pytanie do organów ścigania brzmi: jak wykorzystać to środowisko na potrzeby procesu karnego; pytanie do sędziów – jak oceniać i na jakich zasadach dopuszczać dowody uzyskane w tym konkretnym środowisku.

Jesteśmy świadkami powstawania cyfrowego modelu dowodowego „drugiej generacji”. Jest odpowiedzią na potrzeby dochodzenia w sprawie najpoważniejszych zbrodni. Dlatego konieczne jest zaproponowanie, jak taki model jest zbudowany – jakie elementy są kluczowe i jak sądy powinny zarządzać takimi dowodami. Celem projektu badawczego będzie zaprojektowanie zintegrowanej reakcji procesowej pozwalającej na wykorzystanie technologii w procesie karnym w postępowaniu dowodowym oraz zaplanowanie sposobu wykorzystania analizy przez algorytmy w procesie *big data analysis*, a więc odpowiedź na potrzebę „poszukiwania sprawiedliwości w epoce cyfrowej. Należy podkreślić, że prawidłowe sprawowanie wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych (zarówno krajowych, jak i międzynarodowych) wymaga gromadzenia, analizowania, weryfikowania i oceny dowodów cyfrowych w sposób koherentny i rzetelny pod względem metodologicznym i prawnym, gdyż tylko takie dowody mogą zostać uznane za dopuszczalne.

Jednocześnie polski Kodeks postępowania karnego jest zaprojektowany do ścigania przestępstw pospolitych środkami analogicznymi. Ten kształt nie jest dobrze dopasowany do wyzwań stojących obecnie przed organami ścigania. Kluczowa jest zmiana paradygmatu – w świecie, który tak szybko stał się cyfrowy, śledztwa w sprawie najpoważniejszych przestępstw nie mogą być prowadzone wyłącznie w oparciu o środki analogowe. Zajmowanie się takimi przestępstwami, bez technologii, choć możliwe, powoduje, że wymiar sprawiedliwości pozostaje w tyle i oddziela się od reszty świata.